

Włodarze Wisły Kraków "wezwali na dywanik" Macieja Skorzę i lekarza Białej Gwiazdy w sprawie sytuacji zdrowotnej Łukasza Garguły. Cała sprawa nie dziwi, ponieważ klub z Reymonta płaci "Gule" najwięcej z wszystkich zawodników, czyli 350 tysięcy euro.

Jak wiadomo, Łukasz Garguła poważną kontuzję odniósł w lutym 2009 roku jeszcze w barwach Bełchatowa. Do Wisły trafił latem i miał zacząć grać jesienią. Ostatni raz Garguła zagrał 6 listopada 2009 roku z Legią Warszawa. Później ponownie pojawiły się kłopoty zdrowotne.

Szkoleniowiec Białej Gwiazdy razem z lekarzem z Reymonta będzie musiał przedstawić Radzie Nadzorczej raport w sprawie swojego pomocnika.

Źródło: TSW.com.pl/"Gazeta Krakowska"

Autor: Witek